



**Proboszcz Bukowca Zenon Tomasiak dba o symbiozę ludzi i natury**

FOT. ARCHIWUM

## BUKOWIEC. EKOLOGIA W ŚWIĄTYNI

### Nietoperzom na ratunek

**T**rwa gruntowny remont drewnianego malowniczo położonego kościoła w Bukowcu. Nie tylko z myślą o wiernych i o wyglądzie świątyni! Dzięki remontowi uda się także zachować stanowisko rzadkiego gatunku nietoperza. Zakamarki kościoła są bowiem ostoją i kolonią rozrodczą podkowca małego. Jest to najrzadszy gatunek latających ssaków występujących w naszym kraju. Stanowisko w Bukowcu jest największe na całym Pogórzu Karpackim. Kolonia zajmuje cały strych kościoła i wieżę. Liczy około 60 osobników.

Zły stan techniczny obiektu zagrażał w coraz większym stopniu jej przetrwaniu. Aby mogła nadal istnieć, a liczebność nietoperzy utrzymywała się na dotychczasowym poziomie, niezbędne było przeprowadzenie remontu dachu. Nie był to zwykły remont. Miał zapewnić nietoperzom wloty i wyloty z izbicy wieży kościoła. Wykonano platformę ochronną i gradzie oddzielające ssaki od wnętrza kościoła. Z myślą o zaprzyjaźnionych z parafią przyrodnikach zamontowano specjalne drzwiczki rewizyjne umożliwiające obserwację latających ssaków.

Najpilniejsze prace zostały ukończone jeszcze przed wiosną, zanim nietoperze przyleciały z pobliskiej jaskini Diabła Dziura w rezerwacie Diabła Skały gdzie hibernują. Finansowo pomógł Globalny Fundusz Środowiska. Wymieniono też dwadzieścia tysięcy sztuk gontu.

Proboszcz Zenon Tomasiak chwali parafian - To dzięki ich ofiarności. Zawsze można na nich liczyć. Remont odbył się pracą ich rąk, podarowali także sporo drzewa - mówi.

Do końca prac jest jeszcze daleko, dlatego ksiądz Tomasiak, zwraca się z apelem o pomoc do wszystkich, którym nieobcy jest los urokliwej świątyni. Niejako przy okazji, przy kościele powstała zadaszona i nawiązująca stylem do kościoła wiata. Ma pełnić funkcje polowego ołtarza i sceny dla artystycznych popisów parafian. (RAF)